

Protokół nr XII/2025
z Sesji Rady Gminy Gizalki, która odbyła się
24 lutego 2025 r.
w sali posiedzeń Urzędu Gminy Gizalki

W sesji Rady Gminy Gizalki udział wzięło 15 radnych, co stanowi 100% ustawowego składu Rady Gminy. Lista obecności stanowi **załącznik nr 1** do protokołu. Ponadto w sesji udział wzięli zaproszeni goście:

Wójt – Robert Łoza
Sekretarz – Łukasz Osman
Skarbnik – Donata Potocka

oraz sołtysi - listy obecności stanowią **załączniki nr 2 i 3** do protokołu.

Przewodniczący Rady Jacek Dąbrowski dokonał otwarcia posiedzenia o godzinie 16:00 witając wszystkich obecnych na sali posiedzeń.

Następnie poprosił o zalogowanie się do systemu i stwierdził kworum sesji (15 radnych).

PORZĄDEK OBRAD XII SESJI RADY GMINY GIZALKI

- 1. Otwarcie obrad i stwierdzenie prawomocności obrad.**
- 2. Przyjęcie porządku obrad.**
- 3. Przyjęcie protokołu z XI Sesji Rady Gminy Gizalki.**
- 4. Sprawozdanie Wójta z działalności w okresie międzysesyjnym.**
- 5. Rozpatrzenie projektów uchwał:**
 - 1) w sprawie zmiany planu budżetu na rok 2025;
 - 2) w sprawie zmian do Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Gizalki na lata 2025-2033;
 - 3) w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla wybranych terenów położonych w obrębie geodezyjnym Tomice.
- 6. Interpelacje i zapytania radnych.**
- 7. Informacje i wolne wnioski.**
- 8. Zakończenie obrad.**

Przewodniczący Rady zapytał, czy radni mają pytania do przedstawionego porządku obrad.

Radni nie mieli pytań.

Przy **15** głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz „wstrzymujących się” Rada Gminy przyjęła porządek obrad. Wydruk z głosowania stanowi **załącznik nr 4** do protokołu.

PUNKT 3 – PRZYJĘCIE PROTOKOŁU Z XI SESJI RADY GMINY GIZALKI

Przewodniczący Rady zapytał, czy radni mają pytania do protokołu.

Radni nie mieli pytań.

Przy **15** głosach „za”, braku głosów „przeciw” oraz „wstrzymujących się” Rada Gminy przyjęła protokół z XI Sesji Rady Gminy Gizalki.

Wydruk z głosowania stanowi **załącznik nr 5** do protokołu.

PUNKT 4 – SPRAWOZDANIE WÓJTA Z DZIAŁALNOŚCI W OKRESIE MIĘDZYSESYJNYM

Przewodniczący Rady udzielił głosu wójtowi.

Wójt powiedział, że sprawozdanie dotyczy okresu od 15 stycznia do 14 lutego bieżącego roku. W tym czasie wydał 13 zarządzeń. Z ważniejszych zarządzeń, które będą bezpośrednio interesowały mieszkańców jest zarządzenie nr 3, które dotyczy zmiany składu osobowego Gminnego Zespołu Zarządzania Kryzysowego. Zmiana ta dotyczy ustania stosunku pracy pani Moniki Błaszczyk, która była do tej pory sekretarzem gminy. W tej chwili na jej stanowisku jest zatrudniony pan Łukasz Osman, który jest sekretarzem gminy i jednocześnie zastępcą wójta. W związku z tym konieczna była zmiana składu osobowego Zespołu Zarządzania Kryzysowego.

Ponadto w jednym z zarządzeń ustalił stawkę opłat za korzystanie ze świetlicy wiejskiej w miejscowości Gizalki. Ze świetlicy tej korzystają mieszkańcy gminy i czasami firmy zewnętrzne. Ustalono wysokość stawki w kwocie 30 zł netto za każdą godzinę. Jest ona podobna do stawek w innych obiektach gminnych.

Wydał również zarządzenie, w którym ustalił skład osobowy komisji przetargowej do przeprowadzenia postępowania na rozstrzygnięcie przetargu na budowę żłobka w Gizalkach. Oferty mogą być składane do 27 lutego bieżącego roku. Komisja ta będzie rozstrzygać, która oferta będzie najkorzystniejsza.

Powiedział, że wydał zarządzenie dotyczące uporządkowania posiadania samochodów ratowniczo-gaśniczych na terenie naszej gminy. Ochotnicza Straż Pożarna w Gizalkach jest w posiadaniu nowego samochodu ratowniczo-gaśniczego. Samochód marki MAN, który wcześniej posiadali został przekazany Ochotniczej Straży Pożarnej w Białobłotach, natomiast pojazd z Białobłot został przekazany do OSP Gizalki, jako drugi pojazd ratowniczo-gaśniczy. Musiało to być dokonane w formie zarządzenia wójta. W ślad za tym zostały sporządzone odpowiednie protokoły przekazania.

Ponadto odbyło się spotkanie z prezesem Banku Spółdzielczego w Pleszewie w sprawie zmiany systemu obsługi bankowej gminy i mieszkańców. Bank Spółdzielczy przeprowadził odpowiednie szkolenie dla pracowników bezpośrednio korzystających z tego systemu.

Odbył spotkanie z inspektorem nadzoru budowlanego, który wykonuje swoją funkcję na zadaniu Rozbudowa Szkoły Podstawowej w Tomicach. Przy udziale wykonawcy analizowane były rozwiązania projektowe, tak aby było to wykonane zgodnie z projektem i w najlepszy możliwy sposób.

Ponadto 17 stycznia podpisał akt notarialny dot. darowizny gruntów stanowiących ul. Malinową i Strażacką na rzecz gminy z przeznaczeniem na budowę drogi.

Brał również udział w posiedzeniu Rady Decyzyjnej Lokalnej Grupy Działania, podczas którego rozstrzygany był konkurs, który dotyczył wsparcia finansowego takich jednostek jak kluby Senior+.

Odbył spotkanie z prezesem Zakładu Komunalnego w Gizalkach w sprawie przygotowania projektu modernizacji stacji uzdatniania wody i hydroforni w Gizalkach. Taki projekt został wykonany i gmina próbuje pozyskać środki zewnętrzne na realizację tego zadania.

Ponadto odbył spotkanie z prezesami OSP Gizalki i OSP Białobłoty w celu ustalenia szczegółów przekazania pojazdów ratowniczo-gaśniczych.

Uczestniczył również w konferencji zorganizowanej przez Bank Spółdzielczy, która dotyczyła finansowania tzw. zielonej transformacji. W tej konferencji uczestniczył wiceminister klimatu i środowiska pan Motyka.

Brał udział w spotkaniu z przedstawicielem firmy Inter Energia, która będzie wykonywała modernizację oświetlenia ulicznego na terenie gminy. Wymieniane będą oprawy w technologii tradycyjnej na oprawy ledowe. Realizacja przedsięwzięcia planowana jest od kwietnia do czerwca bieżącego roku.

Ponadto odbył dwie rady budowy dotyczące budowy dróg w miejscowości Dziewiń Duży i Szymanowice. Prace budowlane zostały przerwane z uwagi na niekorzystne warunki

pogodowe. Dodał, że ma nadzieję, że zostaną one w tym tygodniu wznowione i inwestycje będą dalej kontynuowane.

Powiedział, że brał udział w komisji, która sprawdzała zakres usterek występujących w obiektach budowlanych, konkretnie w sali sportowej i obiektach towarzyszących, które były budowane przy Szkole Podstawowej w Gizalkach. Kończy się okres gwarancji zatem należało spisać wszystkie usterki i przekazać je do wykonawcy, tak aby zostały one usunięte w odpowiednim czasie.

Ponadto brał również udział w analizie projektu Strategii Rozwoju Gminy Gizalki. Zostały naniesione odpowiednie poprawki. Obecnie nanoszone są poprawki na pierwotny dokument. Po ich wykonaniu, prawdopodobnie jeszcze w marcu, dokument ten zostanie przekazany do uzgodnień i do konsultacji społecznych.

Sprawozdanie stanowi **załącznik nr 6** do protokołu.

Przewodniczący Rady zapytał czy są pytania do sprawozdania.

Radni nie mieli pytań.

PUNKT 5 – ROZPATRZENIE PROJEKTÓW UCHWAŁ

Uchwała nr XII/66/2025 Rady Gminy Gizalki z dnia 24 lutego 2025 r. w sprawie zmiany planu budżetu na rok 2025

Wójt powiedział, że zmiana dotyczy głównie zwiększenia środków na zadaniu budowa żłobka w Gizalkach. Chodzi o wykonanie tymczasowego przyłącza energetycznego na czas budowy oraz aby później można było je przekształcić na przyłącze docelowe. Na wykonanie dokumentacji projektowych samego przyłącza potrzebne jest 16 tys. zł. Środki te częściowo zostaną zwrócone po przekazaniu przyłącza do zakładu energetycznego. Musi to być wykonane przed rozpoczęciem inwestycji, dlatego na ten cel są zabezpieczane środki ujęte w tej uchwale. Ponadto zabezpieczany jest 1 tys. zł z zakupu usług pozostałych na ewentualną zapłatę podatku VAT. Gmina musi zaliczkować podatek VAT jeżeli któraś z firm nie wywiąże się z płaconego czynszu. Podatek ten zostanie później oddany. Środki te muszą zostać zabezpieczone, aby gmina nie przekroczyła wcześniej zapisanych wydatków w budżecie.

Przewodniczący Rady zapytał, czy radni mają pytania do projektu uchwały?

Radni nie mieli pytań.

Przewodniczący Rady poddał projekt uchwały pod głosowanie.

Przy 15 głosach „za”, braku głosów „przeciw” oraz „wstrzymujących się” Rada Gminy podjęła uchwałę **nr XII/66/2025** w sprawie zmiany planu budżetu na rok 2025, która stanowi **załącznik nr 7** do protokołu.

Wydruk z głosowania stanowi **załącznik nr 8** do protokołu.

Uchwała nr XII/67/2025 Rady Gminy Gizalki z dnia 24 lutego 2025 r. w sprawie zmian do Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Gizalki na lata 2025 - 2033

Przewodniczący Rady zapytał czy radni mają pytania do projektu uchwały.

Radni nie mieli pytań.

Przewodniczący Rady poddał projekt uchwały pod głosowanie.

Przy 15 głosach „za”, braku głosów „przeciw” oraz „wstrzymujących się” Rada Gminy podjęła uchwałę **nr XII/67/2025** w sprawie zmian do Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Gizalki na lata 2025-2033, która stanowi **załącznik nr 9** do protokołu.

Wydruk z głosowania stanowi **załącznik nr 10** do protokołu.

Uchwała nr XII/68/2025 Rady Gminy Gizalki z dnia 24 lutego 2025 r. w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla wybranych terenów położonych w obrębie geodezyjnym Tomice

Przewodniczący Rady zapytał, czy radni mają pytania do tego projektu uchwały.

Radny Zbigniew Bachorski poprosił wójta o omówienie w skrócie projektu uchwały.

Wójt powiedział, że poprosi pana Czajczyńskiego, który zajmował się przygotowaniem tej uchwały.

Radny Zbigniew Bachorski zapytał, dlaczego w ogóle uchwała ta została przyjęta, podana do procedowania. Powiedział, że przez 2,5 roku było 80 DJP i na złożone trzy wnioski jest to procedowane. Wnioski mogły być odrzucone przez wójta. Dodał, że wójt chce się teraz posłużyć panem Czajczyńskim.

Przewodniczący Rady poprosił, aby radny doprecyzował swoje pytanie. Dodał, że radny prosi o udzielenie odpowiedzi.

Radny Zbigniew Bachorski zapytał, dlaczego uchwała była procedowana i jest dzisiaj głosowana. Ponadto zapytał, czy do uchwały prowadzone były konsultacje społeczne, które miały się odbyć między planem studium, a gotowym planem zagospodarowania. Dodał, że jeżeli się nie myli to nie było konsultacji społecznych. Zapytał dlaczego.

Wójt odpowiedział, że konsultacje społeczne odbyły się w ustawowym trybie. Projekt planu został przygotowany na podstawie wniosków mieszkańców, którzy się tego domagali. Dodał, że taki ma obowiązek i wykonał to.

Radny Zbigniew Bachorski poprosił, aby wójt podał daty odbytych konsultacji społecznych i ich formę.

Przewodniczący Rady powiedział, że on zajmuje stanowisko odpowiadające za prowadzenie obrad dzisiejszej sesji. Dodał, że z przepisów wynika, że przewodniczący rady prowadzi obrady i to on udziela głosu osobie, która prosi o to w danej sprawie. Ponadto nad projektem uchwały w chwili obecnej procedują radni Gminy Gizalki i prosi o pozostawienie możliwości zadawania pytań radnym.

Mieszkaniec 1 powiedział, że nie mieli takiej szansy wcześniej, gdyby dano szansę wypowiedzenia się wcześniej to dzisiaj nie zawracali by głowy.

Przewodniczący Rady powiedział, że nikt w dniu dzisiejszym takiej szansy na pewno nie odbierze. Poprosił o przestrzeganie zasad, które są uregulowane w Statucie Gminy Gizalki.

Mieszkaniec 1 poprosił, aby to nastąpiło zanim dojdzie do głosowania.

Przewodniczący Rady odpowiedział, że jeżeli będzie taki wniosek wówczas zada pytanie, czy ktoś z gości chce zabrać ten głos. Jeżeli będzie on na temat tej uchwały, to udzieli go. Dodał, że w chwili obecnej przy głosie są radni Gminy Gizalki.

Radny Zbigniew Bachorski zapytał, kiedy i w jakiej formie odbyły się te konsultacje społeczne.

Wójt odpowiedział, że projekt uchwały został wyłożony w dniach od 3 października do 24 października 2024 roku. Ponadto w okresie do 8 listopada 2024 r. można było składać swoje uwagi i wnioski do projektu planu, tak jak to przewiduje procedura.

Przewodniczący Rady zapytał, czy radni mają jeszcze jakieś pytania do tego projektu uchwały.

Radny Zbigniew Bachorski zapytał, czy projekt będzie omawiany przez pana Czajczyńskiego.

Przewodniczący Rady powiedział, aby radny doprecyzował to co go interesuje z tego projektu.

Radny Zbigniew Bachorski powiedział, że rozdział trzeci przepisy końcowe, o opłacie planistycznej. Powiedział, że $\frac{3}{4}$ mieszkańców Tomice, będzie opłacało 30% opłaty planistycznej. Zapytał wójta, czy to się zgadza.

Wójt odpowiedział, że tak.

Radny Zbigniew Bachorski dodał, że $\frac{1}{4}$ mieszkańców będzie opłacała 20% za tereny zabudowy zagrodowej, 15% za tereny usługowe i produkcyjne oraz 5% za łąki, grunty orne oraz uprawowe. Zapytał skąd ta różnica.

Wójt odpowiedział, że różnica ta wynika z tego, że z urbanistą przeprowadzane były analizy opłaty wnoszonej przez mieszkańców, tak aby kwoty te były zbliżone do siebie nie procentowo, a kwotowo. Wynika to z tego, że inna jest wartość, od której mieszkańiec płaci procent opłaty planistycznej na terenach mieszkalnych, a inna od gruntów rolnych, gdzie przeliczana jest cena metra kwadratowego. Stąd propozycja 20%, 15% i 5%. Podobnie jest w przypadku lasów, łąk, pastwisk.

Radny Zbigniew Bachorski powiedział, że $\frac{3}{4}$ mieszkańców będzie płaciła od wszystkiego 30%.

Wójt odpowiedział, że to można zmienić. Dodał, że rozmowy na ten temat były prowadzone.

Radny Zbigniew Bachorski powiedział, że w czwartek.

Wójt odpowiedział, że nie w czwartek tylko na etapie procedowania tego planu, który był przyjęty w zeszłym roku. Razem z urbanistą dokładnie tłumaczyli jak wygląda sytuacja. W czwartek również były prowadzone rozmowy na ten temat. Przypomniane było, dlaczego został wprowadzony taki, a nie inny wskaźnik. To wszystko było wytłumaczone.

Radny Zbigniew Bachorski powiedział, że skoro wójt powołuje się na urbanistę, to 14 października 2024 r. podczas sesji urbanista mówił tak samo. Powiedział, że najważniejszy jest głos mieszkańców, bo radni są reprezentantami mieszkańców, więc w ich imieniu jest podejmowana decyzja. Dodał, że ma pretensje do wójta, że nie było przeprowadzonych konsultacji społecznych po studium. Wystarczyło zrobić zebranie z mieszkańcami, uzgodnić i załagodzić spór. Nie byłoby konfliktów i nie musiałby otrzymywać telefonów, że zwołuje autobusy czy wycieczki rowerowe. Dodał, że jest to bardzo niemiłe i wójt mógł to wszystko załagodzić, a nie zaostrić i szukać, że Bachorski winien, bo jest przeciwny rolnikom. Powiedział, że o to ma pretensje do wójta, bo powinny być konsultacje społeczne. Poprosić społeczeństwo o dogadanie się, bo Tomice, to jak rodzina. Są różnice, będą jak wszędzie, ale trzeba się dogadać, a nie tak.

Przewodniczący Rady powiedział, aby radny zadawał pytania. Komentarze są naprawdę w dniu dzisiejszym zbędne.

Radny Zbigniew Bachorski zapytał, gdzie radny ma się wypowiedzieć.

Przewodniczący Rady powiedział, że radny mógł się na komisji wypowiedzieć.

Radny Zbigniew Bachorski powiedział, że wypowiedział się na komisji, która trwała półtorej godziny.

Przewodniczący Rady zapytał, czy radny ma jakieś pytanie do projektu uchwały.

Radny Zbigniew Bachorski powiedział, że jego zdaniem za mało było wyjaśnione.

Przewodniczący Rady zapytał, czy inni radni mają pytania do projektu uchwały.

Radny Zbigniew Swędrowski powiedział, że nie ma pytania, tylko chciałby coś powiedzieć

przed głosowaniem. Zapytał, czy może.

Przewodniczący Rady odpowiedział, że tak, jeżeli dotyczy to projektu uchwały.

Radny Zbigniew Swędrowski skierował swoje słowa do wszystkich radnych i powiedział „...mamy dzisiaj podjąć decyzję o zwiększeniu DJP do 125. 125 DJP to jest około 625 sztuk tuczników. W roku mogą być 3 mioty takich tuczników w jednym gospodarstwie, co daje nam 1 tys. 875 sztuk. Pomnożmy to razy 3, bo są 3 punkty lokalizacji o 125JP. To nam daje 5 tys. 425 sztuk w roku. A jeżeli tyle sztuk jest w roku, to daje nam bardzo przykry, uciążliwy zapach. Do tego dochodzi gnojowica, która będzie wylewana na pola. Są to duże ilości. W pierwszym, w drugim roku ziemia to przyjmie, ale w następnych latach odda to z powrotem jako przykry zapach. Do tego jeszcze dojdzie skażenie wód gruntowych, bo tej gnojowicy będzie bardzo dużo. I co mamy dalej? Mamy 23 uwagi złożone przez mieszkańców o utrzymanie limitu DJP do 80 i mamy 3 wnioski o zwiększenie do 125. Ponadto mamy ponad 100 podpisów mieszkańców Tomic, którzy się sprzeciwiają temu, żeby podnieść tą liczbę do 125. Jako radni jesteśmy przedstawicielami naszej społeczności i czy my mamy takie moralne prawo zagłosować przeciwko lub za zwiększeniem? Popieramy wniosek 3%, którzy są za zwiększeniem DJP do 125, albo popieramy wniosek 97% mieszkańców proszących o pozostawienie tego DJP na liczbie 80. Dlatego bardzo proszę Państwa o przemyślnie głosowanie. O przemyślnie głosowanie, o nie zostawienie odbioru mieszkańcom podjętą naszą decyzję.”

Przewodniczący Rady odpowiedział, że rozumie, że to nie jest pytanie tylko stanowisko radnego.

Radny Zbigniew Bachorski zapytał, czy wielkość DJP dotyczy się działki. Zapytał, czy jeżeli na tej działce są dwie osoby, które są rolnikami to czy będzie obowiązywało 120 DJP czy razy dwa, czyli 250. Zapytał czy jest to gdzieś zapisane.

Wójt odpowiedział, że nie ma takiej możliwości i radny doskonale o tym wie, ale odpowie. Jest wyznaczony obszar, na którym można utrzymywać 125 dużych jednostek przeliczeniowych i nie ma to znaczenia, czy ten obszar będzie zamieszkiwało dwóch, trzech, pięciu czy dziesięciu rolników lub osób.

Odniosł się jeszcze do wyliczeń, które przedstawił radny Swędrowski. Powiedział, że duże jednostki przeliczeniowe, to jest średni stan roczny. Średni stan roczny, czyli to jest w momencie, gdy wchodzi się do obiektu inwentarskiego i liczy się zwierzęta. Nie można tego dzielić, mnożyć. Można również podać, że w ciągu 50 lat na tym obszarze będzie wychodowanych tysiące albo miliony sztuk zwierząt. Być może tak, ale tego się tak nie liczy. Liczy się średni stan, jaki wystąpi w danych obiektach inwentarskich. I to jest wskaźnik, czyli duża jednostka przeliczeniowa.

Radny Zbigniew Swędrowski zapytał, czy może się do tego odnieść. Wchodzimy i liczymy. Jest 125 DJP, na tuczniaki przebiecie 625. Tuczniaki rosną 3 miesiące. Po 3 miesiącach one wychodzą z tego. I jest następny miot, następny i następny. Czyli w roku będzie sztukowo, tyle co powiedział.

Radny Zbigniew Bachorski zapytał, czy jak uchwała będzie przyjęta to w miejscowości Tomice 125 DJP będzie miało trzech mieszkańców, dwóch na tą chwilę ma 80, a reszta do 40.

Wójt odpowiedział, że nie wie.

Radny Zbigniew Bachorski zapytał, jak wójt nie wie. Dwa lata temu radni głosowali, że do 40 DJP mają wszyscy ci, którzy nie zgłosili wniosku, a pięciu 80 DJP. A dzisiaj jak będzie przegłosowane, to trzech będzie miało 125.

Wójt odpowiedział, że nie wie ile, kto będzie miał zwierząt w swoich budynkach. Natomiast

będzie mógł mieć maksymalnie 125 dużych jednostek przeliczeniowych. Dodał, że chciałby jeszcze wyprowadzić z błędu, ponieważ w piśmie, które do niego dotarło, napisane jest, że będzie bardzo prosta procedura i jeśli nie było planu, to wówczas może być sytuacja taka, że każdy będzie mógł sobie hodować, ile sobie będzie chciał. Powiedział, że oczywiście, że tak. Natomiast ograniczenia są po to, aby nie powstały duże fermy przemysłowe, w których utrzymuje się setki, tysiące zwierząt. Przykładem jest miejscowość Wronów, gdzie nie było planu zagospodarowania przestrzennego i procedura wydania decyzji o warunkach zabudowy toczyła się przynajmniej z 4 lata. Ostateczny wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego jest taki, że jedyną możliwością zablokowania tego typu inwestycji i nie lokowania jej na terenie tej miejscowości jest ustalenie planu zagospodarowania przestrzennego, który wprowadza ograniczenie ilości zwierząt utrzymywanych w obiektach. To jest jedyna droga, którą można to zrobić. I po to było to robione, aby nie powstały duże fermy przemysłowe. W innych miejscowościach jest zastosowany podobny wskaźnik. I tam też nie wszyscy są zadowoleni, ponieważ były osoby, które chciałyby mieć duże budynki i utrzymywać jeszcze więcej zwierząt, ale uchwalony jest plan i on funkcjonuje. W przypadku Tomic będzie dokładnie tak samo, jeśli oczywiście rada odniesie się do tego pozytywnie. Dodał, że nie wiem, kto i ile będzie hodował zwierząt. Może się okazać tak, że za pół roku jeden rolnik albo nawet nikt nie będzie hodował ilości zwierząt stanowiących 125 DJP. Była już taka sytuacja, że na początku ktoś deklarował, że będzie miał bardzo dużo tych zwierząt, a dziś nie prowadzi hodowli, bo mu się po prostu to nie opłaca ze względów ekonomicznych. Przy małych ilościach to się po prostu nie opłaca. Dodał, że dlatego odpowiedział na pytanie, że nie wie ile zwierząt będzie w danym gospodarstwie.

Radny Zbigniew Bachorski powiedział, że może źle zadał pytanie. To chodziło o DJP, bo teraz we wsi Tomice jedna grupa będzie miała do 80 i trzech do 125, jeżeli będzie to przegłosowane. To wie, ale w wnioskach o zwiększenie DJP nie jest nawet podany stan na obecną chwilę. W jednym tylko w uwagach doczytał, że jeden rolnik ma 70. W następnych dwóch wnioskach, które wpłynęły nawet nie wiadomo, czy cokolwiek mają. I tu była bardzo mała dyskusja. Bo rada ma przedłożony wniosek, jest głosowanie i nawet nie wiedzą nad czym głosują. Tylko jeden rolnik zgłosił, że ma 70 DJP, to zrozumiałe, że jest większe i jest to uzasadnione, ale w przypadku pozostałych nie wiadomo, czy cokolwiek mają na stanie.

Przewodniczący Rady powiedział, że zasadniczą kwestią w tej sprawie jest maksymalny dopuszczalny poziom w planie zagospodarowania. Radnemu ten poziom i tereny są znane.

Radny Zbigniew Bachorski powiedział, że to są uprzywilejowani. Zapytał, ilu rolników jest na naszej gminie. Powiedział, że osiemdziesięciu. Jest dopłata do paliwa, to wójt wie lepiej. Powiedział, że reszta rolników na terenie gminy będzie miała 40 DJP. Podał przykład Świerczyny, gdzie planu zagospodarowania nie ma, więc rolnik ma do 40 DJP. W celu zmiany tego konieczne byłoby ustalenie planu zagospodarowania przestrzennego, albo rolnik musiałby złożyć dokument o uzyskanie decyzji środowiskowej. Dodał, że to jest bardzo trudne.

Wójt odpowiedział, że decyzja środowiskowa i tak musi być wydana i musi być przeprowadzona procedura. W tym przypadku nic się nie zmienia. Nie chce, żeby ludzie byli wprowadzani w błąd, że jeśli jest w planie zagospodarowania przestrzennego, to nie potrzeba żadnych ocen oddziaływania. Powiedział, że jest taka sama procedura. Różnica jest tylko taka, że nie ma decyzji o warunkach zabudowy. Żadna inna. Społeczeństwo będzie miało wpływ na to, co się dzieje.

Przewodniczący Rady zapytał, czy radni mają pytania do projektu uchwały.

Radny Zbigniew Swędrowski powiedział, że odniesie się do słów wójta, że nie wiadomo, ile w danym gospodarstwie będzie dużych jednostek przeliczeniowych, bo może się nie będzie opłacać, ale zostawiając górną granicę 125 DJP, można się liczyć z tym, że może tyle być. Nikt

nie powie, że na pewno będzie, ale może być ta górna granica.

Przewodniczący Rady zapytał, czy radni mają pytania do projektu uchwały.

Radni nie mieli pytań.

Przewodniczący Rady powiedział, że skoro pytania radnych zostały wyczerpane, a przybyli na dzisiejszą sesję goście mają wśród swojego grona wyznaczoną osobę, która chciałaby zająć jakieś stanowisko lub zgłosić wnioski, powiedział, że to jest ten moment. Zapytał, czy ktoś chce zabrać głos.

Mieszkaniec 1 zapytał, czy wójt posiada wiedzę jakiej wielkości na dzień dzisiejszy są gospodarstwa w Tomicach, ile faktycznie mają jednostek DJP.

Wójt odpowiedział, że nie ma takiej wiedzy.

Mieszkaniec 1 powiedział, że wójt powinien wiedzieć.

Wójt zapytał, dlaczego.

Mieszkaniec 1 powiedział, że radni starają się o 125 DJP. Z jego wiedzy wynika, że dotychczas nie ma żadnej zgody środowiskowej, opinii sanepidu, co jest jednoznaczne z tym, że od 40 DJP wzwyż jest to wymagane. Dodał, że z jego wiedzy wynika, że nigdy nie było wystawionej takiej opinii z sanepidu i nie było opinii środowiskowej. Dlatego twierdzi, że nie ma 40. Zapytał, jakim cudem nagle ktoś potrzebuje wstawiać 3 razy więcej DJP. Nie ma z czego żyć, to nagle potrzebuje 3 razy więcej niż dotychczas.

Przewodniczący Rady zapytał, czy to jest pytanie.

Mieszkaniec 1 poprosił, aby wytłumaczyć mu sens tego.

Wójt powiedział, że nie było wydawanej takiej decyzji środowiskowej, ponieważ nie było wydawanego pozwolenia na budowę obiektu, w którym utrzymuje się powyżej 40 DJP. Gdyby był planowany do budowy lub przebudowy obiekt wymagający pozwolenia na budowę, wówczas taka ocena oddziaływania byłaby wykonywana. Na razie nie ma takiej potrzeby. Dodał, że jeśli ktoś ma już jakiś obiekt i utrzymuje w nim określoną liczbę zwierząt i nie jest w tej chwili na etapie rozbudowy lub budowy kolejnego obiektu, to nie musi występować o decyzję o uwarunkowaniach środowiskowych. Nie ma po prostu takiej potrzeby. Natomiast, co będzie w przyszłości, nie potrafi powiedzieć. Może taka sytuacja wystąpić.

Mieszkaniec 1 powiedział, że we wniosku jest stwierdzone, że rolnik ma 70 jednostek i to jest na granicy jego opłacalności. Czyli jeżeli ma 70, to znaczy, że ma nielegalnie, bo to nie zostało zgłoszone i nie dostał żadnej zgody środowiskowej. Człowiek posiadający nielegalną hodowlę obiecuje, że mając 125 jednostek, będzie robił wszystko zgodnie z prawem i z normami i wszystko będzie czysto, pachnąco. Zapytał jak takiemu człowiekowi zaufać.

Wójt powiedział, że nie potrafi tego powiedzieć, ponieważ z tego, co wie, gospodarstwa te są prowadzone od kilku pokoleń i tylko w ramach tych gospodarstw są określone obiekty, które umożliwiają utrzymywanie zwierząt w większych ilościach.

Mieszkaniec 1 zapytał, czy powinien czy nie powinien mieć jeżeli ma powyżej 40.

Wójt powiedział, że nie, ponieważ jeśli nie buduje, ani przebudowuje tego obiektu, to nie musi mieć. W momencie, gdy będzie przebudowywał lub rozbudowywał obiekt i będzie uzyskiwał pozwolenie na budowę, wówczas tak. To są elementarne zasady z zakresu prawa budowlanego.

Mieszkaniec 1 powiedział, że bez zgody środowiskowej zdaniem wójta można mieć hodowlę powyżej 40 jednostek DJP.

Wójt powiedział, że dzisiaj to nie wymaga pozwolenia na budowę lub innej decyzji z zakresu

budownictwa. Nie potrafi powiedzieć, o jaki obiekt może chodzić.

Mieszkaniec 1 zapytał, czy jeżeli dzisiaj np. zapadnie decyzja, że zostaje 80 i za miesiąc lub za rok przyjdzie rolnik i zapyta się, czy może zwiększyć te jednostki, czy jest on zablokowany bez zwiększenia w dniu dzisiejszym tych jednostek w planie zagospodarowania.

Wójt odpowiedział, że tak. Dodał, że jeśli dla danego terenu jest ustalony plan zagospodarowania przestrzennego i w tym planie jest zapisane, że maksymalna obsada w budynkach inwentarskich na określonym obszarze może wynosić 125 lub 80 DJP, to może tyle utrzymywać. Powiedział, że nie jest służbą od sprawdzania, ile kto utrzymuje zwierząt w danym obiekcie. Powtórzył jeszcze raz, że w przypadku uzyskiwania pozwolenia na budowę, rozbudowę lub przebudowę obiektu trzeba w opisie karty informacyjnej przedsięwzięcia napisać, że obiekt będzie przebudowany lub rozbudowany lub zbudowany dla określonej liczby zwierząt, co stanowi tyle i tyle DJP. Jeśli ta wartość będzie przekraczała np. 80 czy 125 DJP otrzyma decyzję negatywną, ponieważ nie ma takiej możliwości. Natomiast, jeśli to będzie mniej, a plan zagospodarowania będzie dopuszczał taką ilość, to będzie mógł otrzymać taką decyzję, ale najczęściej poprzedzoną decyzją środowiskową, jeśli to będzie powyżej 40 DJP lub będzie skierowane zapytanie do odpowiednich instytucji, czy taki raport, np. o oddziaływaniu na środowisko ma być wykonany lub nie. Bardzo często w przypadku gospodarstw rolnych jest tak, że jeśli to jest gospodarstwo, które utrzymuje między 40 a 80, 100 DJP to służby decydujące o tym, nie nakładają obowiązku wykonania raportów oddziaływania na środowisko. Uznają, że te oddziaływanie nie jest na tyle duże, żeby trzeba było to analizować. Takie są przypadki i taki był w gminie.

Mieszkaniec 1 odpowiedział, że sprawdzi to.

Mieszkaniec 2 powiedział, że ma pytanie, a zarazem stwierdzenie, czy cały ten plan zagospodarowania nie jest absurdem.

Przewodniczący Rady powiedział, że trudno jest się odnieść do tego stwierdzenia. Powiedział, że to jest przeczcucie. Według przewodniczącego nie.

Mieszkaniec 2 powiedział, że poda przykład, bo osobiście jest w stanie się zgodzić na te 125 DJP. Zapytał, dlaczego są tam zapisane warunki, ograniczenia, co do barwy dachu budynku mieszkalnego. Zapytał, czy to nie jest absurdem. Zapytał, kto ustalał te wszystkie warunki. Nie wie dokąd to zmierza. Stwierdził, że chyba donikąd, bo nie zabrania nikomu z tych wnioskodawców. Dodał, że nawet niech mają 130 DJP. Zapytał, dlaczego nikt nie myśli, że normalnym ludziom, którzy nie mają nic z tym wspólnego ogranicza się prawa. Jego zdaniem jest to ograniczanie praw, jeżeli ktoś mówi, że są do wyboru trzy barwy dachu. Jakby chciał mieć różowy, a ma tylko brązowy, ceglany i jakiś. Zapytał, czy ktoś się nad tym w ogóle wcześniej zastanowił. Dodał, że może jeszcze okna będzie musiał mieć do połowy zasłonięte, bo może jest to gdzieś zapisane.

Przewodniczący Rady odpowiedział, że w projekcie uchwały nic nie jest ukryte. Wszystko to co jest napisane jest w propozycji tej uchwały. Na pytania dotyczące projektu uchwały precyzyjniej odpowiedzieć może pan Marcin, m.in. określenie barwy dachu.

Marcin Czajczyński powiedział, że określenie m.in. barwy dachu wynika z ładu przestrzennego obowiązującego na terenie naszej gminy. Decyzją Rady Gminy w lipcu 2022 roku został uchwalony plan zagospodarowania przestrzennego. Dużym planem wprowadzającym przepisy obowiązujące na terenie naszej gminy jest ład przestrzenny. Powoduje to, że dachy będą miały określone pochylenie i parametry. Określa on również barwy pokryć dachowych.

Mieszkaniec 2 powiedział, że wie, że w planie obowiązują 4 barwy i tylko z tych barw będzie

można korzystać.

Marcin Czajczyński powiedział, że obowiązują barwy od ceglanego do brązowego, czyli linia kolorów jest zdecydowanie określona. Nie jest tylko napisane ceglany czy brązowy, ale od ceglanego do brązowego, grafitowego lub czarny. W związku z tym ta paleta barw jest dosyć szeroka. Powiedział, że nie będzie koloru różowego, ale sądzi, że chyba nikt by nie chciał, żeby na terenie naszej gminy elewacje, czy pokrycia dachu były w takim kolorze.

Mieszkaniec 2 powiedział, że raczej nikt by nie chciał.

Marcin Czajczyński powiedział, że projekt planu zagospodarowania przestrzennego został sporządzony zgodnie z wymogami ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym przez urbanistę, który posiada kwalifikacje do sporządzania projektu planu zagospodarowania przestrzennego. Dodał, że nie przygotowywała tego projektu osoba, która nie posiadała kwalifikacji w tym zakresie.

Przewodniczący Rady zapytał, czy ktoś ma jeszcze pytanie.

Mieszkaniec 3 powiedział, że ma pytanie bezpośrednio do wójta. Powiedział, że wójt zaznaczył, że plan zagospodarowania przestrzennego i określenie DJP mają zabezpieczyć interesy mieszkańców, tak aby nie powstawały wielkopowierzchniowe fermy z wielkimi obsadami. Zapytał, dlaczego debatuje się zwiększenie do 125 jednostek na podstawie trzech bądź czterech wniosków, a nie wnioskuje się utrzymania liczby DJP na obowiązującym do teraz poziomie, na podstawie kilkudziesięciu pism, które wójt otrzymał, skoro interesy mieszkańców mają być zabezpieczone. Zapytał, dlaczego trzy wnioski są ważniejsze od tych kilkunastu, kilkudziesięciu, które zostały złożone.

Wójt odpowiedział, że takie pytanie można zadać w przypadku każdej inwestycji, która jest realizowana na terenie gminy. Wniosek jest składany przez jedną osobę, a wiele osób może się sprzeciwiać. Dodał, że pamięta jak niedawno powstawał obiekt handlu wielkopowierzchniowy, mini market. Były osoby protestujące, które podpisywały się pod protestami i jakimś cudem on powstał. Powiedział, że jeśli jest złożony wniosek i jest żądanie, to należy to uwzględnić. Dodał, że władztwo planistyczne należy do rady gminy i to zostanie rozstrzygnięte tutaj.

Mieszkaniec 3 powiedział, że wójt nie odpowiedział na pytanie, dlaczego nie debatuje złożonych kilkudziesięciu pism.

Przewodniczący Rady powiedział, że zapewnia, że kwestie te zostały przedyskutowane na posiedzeniu komisji łączonych, jak również na innych komisjach. Następnie zapytał, czy ktoś jeszcze ma pytanie.

Mieszkaniec 4 powiedział, że ma pytanie do radnych, jakim prawem będą decydować, czy będzie śmierdzieć, w Tomicach czy też nie. Powiedział, aby odpowiedzieli teraz wszyscy.

Przewodniczący Rady powiedział, aby nie urządzać dyskusji i komentarzy. Dodał, że radni będą decydować o tym takim prawem, że otrzymali od swoich mieszkańców mandat i mają uprawnienia do głosowania. Dodał, że dany radny nie jest radnym miejscowości Białobłoty, tylko jest radnym Rady Gminy Gizałki. Zapytał, czy są jeszcze jakieś pytania.

Mieszkaniec 1 powiedział, że tym bardziej, że radni są radnymi całej gminy, to apeluje po raz ostatni, aby wysłuchali mieszkańców. Dodał, że nie widzi podstaw do tego, aby ktoś, kto nie ma hodowli nagle potrzebował 120 jednostek. Dodał, że liczy na to, że radni pochylą się.

Przewodniczący Rady powiedział, że radni odniosą się do tego przy głosowaniu. Następnie zapytał, czy ktoś jeszcze ma pytanie.

Radny Zbigniew Kaczmarek powiedział, że uważa, że powinny być jakieś konsultacje z mieszkańcami.

Przewodniczący Rady powiedział, aby radny dał sobie spokój z komentarzami. Omawiany jest punkt projektu uchwały i poprosił, aby zadawać pytania dotyczące tego projektu, a nie co się uważa i co należało zrobić, bo radny uczestniczył w tych konsultacjach i w procedowaniu nad tą uchwałą. Dodał, że radny mógł złożyć wnioski i uwagi i z tych uwag nikt nie skorzystał. Zapytał, czy radny chce zadać pytanie.

Radny Zbigniew Kaczmarek zapytał, dlaczego uchwała ma być procedowana skoro jest tyle osób przeciwnych i trzy wnioski. Nie było próby porozumienia. Dodał, że był złożony wniosek o budowę biogazowni i został on od razu odrzucony, mimo, że nie było wniosku przeciw. A w tym przypadku jest dużo wniosków przeciwnych i jest to procedowane.

Przewodniczący Rady powiedział, że właśnie tak to wygląda.

Mieszkaniec 1 powiedział, że tak wygląda dyktatura.

Mieszkaniec 4 powiedział, że widzi, że polityka jest ważniejsza od głosu mieszkańców.

Radny Zbigniew Swędrowski powiedział, że ma pytanie do wójta. Zapytał, czy zostawiając na przykład 80 DJB czy 125, nie ma różnicy, czy jeżeli dany rolnik z tego terenu chciałby zwiększyć DJP o 30 na przykład po dwóch latach lub trzech, czy będzie miał jakąkolwiek możliwość czy też nie.

Wójt powiedział, że ustalona procedura jest jasna i zrozumiała, tak się wydawało. Jeśli radny nie rozumiał, to powtórzy jeszcze raz. Każdy z obywateli tego kraju i tej gminy ma prawo złożyć wniosek o zmianę dokumentu planistycznego, którym jest na przykład plan zagospodarowania przestrzennego. I tak się dzieje. Wniosek jest analizowany, a następnie poddawany pod uchwałę rady gminy. To rada gminy w głosowaniu albo decyduje o przystąpieniu do zmiany lub opracowania planu zagospodarowania przestrzennego, bądź też nie. I to nastąpiło. Gdyby rada gminy na tym etapie odrzuciła tą propozycję zmiany planu, wówczas dziś nie byłoby projektu zmiany planu i dzisiejszej uchwały, która będzie procedowana.

Radny Zbigniew Kaczmarek zapytał, czy wójt albo przewodniczący wiedzą, o ile są zwiększane jednostki DJP w innych gminach, jak w naszej z 80 na 125, o powyżej 50%, czy np. są zwiększane o 10 albo 20%. Czy wiadomo?

Wójt powiedział, że generalnie wygląda to tak, że w przypadku dużych ferm przemysłowych, gdzie obsada jest powyżej 210 DJP, są procedowane plany zagospodarowania przestrzennego, w których wprowadzone są ograniczenia. Dodał, że pewnie są takie sytuacje jak ta, że 125 DJP jest wprowadzone planem zagospodarowania przestrzennego i ta wartość jest ograniczeniem. Z reguły ograniczenia dotyczą dużych ferm, które mają ponad 200, 300, 500 DJP, natomiast tutaj jest bardzo duże zaostrenie tej regulacji. Tak to wygląda.

Przewodniczący Rady powiedział, że na terenie naszej gminy gospodarstwa funkcjonują na tym poziomie i wszyscy wiedzą, jak to wygląda. Dodał, że prosił o wytypowanie przedstawiciela z grupy.

Mieszkanka powiedziała, że świadczy to o tym, że mieszkańcy nie są zmówieni. Następnie powiedziała, że rolnicy wnioskują i twierdzą, że na te jednostki DJP pracowały trzy pokolenia, czyli 60 lat i 180 lat. Zapytała, dlaczego ta furka jest otwierana aż tak szeroko. W tym momencie, w takim rozwoju jak oni w tej chwili się rozwijają, to furka jest otwarta na kolejne 150 lat. Zapytała, czy nie można jej otwierać systematycznie, dlaczego tak od razu. Dodała, że mieszkańcy boją się np. sytuacji, że te grunty zostaną sprzedane. Nie wiedzą, kto może je kupić i co może na nich powstać.

Przewodniczący Rady powiedział, że nie zgodzi się z tym stanowiskiem i swój pogląd

przedstawiał już na zebraniu wiejskim. Dodał, że 125 DJP, to nie jest żadna ferma przemysłowa. Tak jak wcześniej mówił, że takie gospodarstwa funkcjonują na terenie gminy, tak również wiadomo, że ten poziom DJP nie jest żadnym poziomem zagrażającym, czy środowisku, czy utracie wartości gruntów, czy w jakikolwiek inny sposób.

Mieszkanka powiedziała, że np. rolnicy mówią, że 3 pokolenia pracowały na 70 DJP, a wnioskuje praktycznie o 50 % więcej. Dodała, że trzeba to założyć w skali lat, w jakim zakresie jest to dopiero zrealizowane. Powiedziała, że mieszkańcy boją się sprzedaży tych gruntów, bo tak naprawdę każde z gospodarstw jest inne.

Przewodniczący Rady powiedział, że nawet jeżeli dojdzie do sprzedaży tych gruntów, to żaden nowy właściciel nie będzie miał możliwości zwiększenia tej produkcji powyżej ustalonego poziomu.

Mieszkanka powiedziała, że rozumieją rodzimych rolników, że trzy pokolenia pracowały z pokolenia na pokolenie, ale nie chcą żadnych skutków szkodliwych, bo te działki są położone bardzo blisko wsi.

Radny Zbigniew Kaczmarek nawiązał do wypowiedzi przewodniczącego, że nie ma to wpływu na wartość gruntów. Dodał, że przewodniczący tego nie wie, bo określi to rynek. Osoby, które by chciały albo nie chciały tu mieszkać, albo zakupić grunty nie mają na chwilę obecną na to wpływu. Dodał, że wie, że na pewno będzie to miało jakiś wpływ na cenę gruntów, na pewno w sąsiedztwie.

Mieszkaniec 3 powiedział, że w kwestii sprostowania, aby wójt i przewodniczący nie wprowadzali ludzi w błąd. Wyrokiem sądu i sądu administracyjnego z Łodzi rolnik z Grodziska został skazany. W tych wyrokach padło stwierdzenie, że 110 DJP to już jest hodowla przemysłowa. Zatem stwierdzanie, że 125 DJP nie jest hodowlą przemysłową, ma się nijak do ostatnich wyroków i faktów, które się dzieją w Polsce. Dodał, że nie są to informacje wyssane z palca, tylko ze strony rządowej.

Radna Beata Lewicz powiedziała, że w czwartek na posiedzeniu komisji część radnych wystąpiła o podwyższenie do 100 DJP, tak aby obie strony były w miarę zadowolone. Tak, aby rolnicy, którzy chcą się rozwijać mieli taką możliwość, a ci, którzy złożyli protest społeczny również byli zadowoleni. Dodała, że chciała o tym powiedzieć i że wszystko się dzisiaj okaże.

Przewodniczący Rady powiedział, że radna nie musiała tego potwierdzać, ponieważ wynika to również z protokołu posiedzenia ostatniej komisji. Dodał, że według niego nie jest to żaden kompromis, różnica 100, a 125 DJP. Takie jest jego zdanie na ten temat.

Radna Beata Lewicz powiedziała, że chciała to powiedzieć, bo części osób nie było na posiedzeniu. Chciała to przedstawić, aby wszyscy wiedzieli jak radni dyskutują na komisji.

Radny Zbigniew Bachorski powiedział, że kompromis i mądrość rady polega na tym, aby nikt nie był zadowolony. Jedni chcą 80, drudzy 125, więc 100 było bardzo dobrym według niego kompromisem, tak aby nikogo nie zadowolić i aby wszyscy byli stratni. Skoro przewodniczący uważa, że dla niego to nie ma żadnej różnicy, to nie ma. Następnie skierował wypowiedź do wójta. Powiedział, że wójt wspominał o obiekcie wielkohandlowym. Powiedział, że wpłynęły trzy wnioski za zwiększeniem DJP i wszystko jest procedowane, wnioski sprzeciwu do kosza. Dodał, że jak wpłynęły cztery wnioski, aby nie powstało Dino, to wszystko było blokowane przez prawie rok. Dodał, że wójt dobrze ujął „cudem stoi”. Powiedział, że wójt nie wie ile wysiłku go kosztowało to, aby ten obiekt powstał i aby ponad 10 osób miało pracę. Powiedział, że trzy wnioski wpłynęły i są procedowane bo to bardzo dobrzy znajomi, resztę do kosza. Jak ponad 100 mieszkańców chciało budować Dino też do kosza, ale 4 sprzeciwy były uwzględnione i wszystko było blokowane 8 miesięcy. Nie dopuszczono do projektu. Dopiero

w planie zagospodarowania musiały być zmiany. Powiedział, że jedne grupy się promuje, a drugich nie bierze się pod uwagę.

Radny Zbigniew Swędrowski powiedział, że przewodniczący mówił, że 125 DJP to nie jest tak dużo. Oczywiście, może to nie jest tak dużo, jeżeli to jest zlokalizowane poza miejscowością, gdzieś na boku miejscowości. Jeszcze biorąc pod uwagę kierunek wiatru, jaki u nas jest, przeważnie zachodni albo północno-zachodni. Jeżeli lokalizacja będzie przed wioską, to tak czy owak ten smród do wioski przyniesie.

Przewodniczący Rady zapytał do jakiego przykładu radny się odnosi. Poprosił, aby radny podał przykład produkcji rolnej na poziomie 125 DJP i konkretne powody tego, aby uwiarygodnić. Dodał, że to są przypuszczenia i domysły radnego, nie ma żadnych konkretów z tego wynikających.

Radny Zbigniew Swędrowski powiedział, że jeżeli te farmy będą zlokalizowane w środku miejscowości.

Przewodniczący Rady powiedział, że radny widzi, gdzie te farmy są zlokalizowane.

Radny Zbigniew Swędrowski powiedział, że jest to mały bardzo obręb, że można przyjąć, że to jest prawie w miejscowości. I one będą dawały skutki uboczne. Dodał, że może być 200 DJP, jeżeli to będzie na boku to nie będzie dawało to skutków ubocznych.

Przewodniczący Rady przystąpił do realizacji kolejnego punktu projektu tej uchwały. Jest to rozstrzygnięcie Rady Gminy w sprawie rozpatrzenia uwag wniesionych do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla wybranych terenów położonych w obrębie geodezyjnym Tomice, wyłożonego do publicznego wglądu. Dodał, że w tym momencie radni przystępują do głosowania za wniesionymi uwagami.

Następnie odczytał treść **uwagi nr 1**, która jest przedstawiona w załączniku nr 2 do projektu uchwały nr XII/68/2025 Rady Gminy Gizałki z dnia 24 lutego 2025 r. i zapytał, czy radni mają pytania do tej uwagi.

Radni nie mieli pytań.

Przewodniczący Rady poddał uwagę pod głosowanie.

Przy **10** głosach „za”, **3** głosie „przeciw” oraz **2** głosach „wstrzymujących się” Rada Gminy nie uwzględniła uwagi nr 1 przedstawionej w załączniku nr 2 do projektu uchwały nr XII/68/2025 Rady Gminy Gizałki z dnia 24 lutego 2025 r.

Wydruk z głosowania stanowi **załącznik nr 11** do protokołu.

Przewodniczący Rady odczytał treść **uwagi nr 2**, która jest przedstawiona w załączniku nr 2 do projektu uchwały nr XII/68/2025 Rady Gminy Gizałki z dnia 24 lutego 2025 r. Następnie zapytał, czy radni mają pytania do tej uwagi.

Radni nie mieli pytań.

Przewodniczący Rady poddał uwagę pod głosowanie.

Przy **10** głosach „za”, **3** głosie „przeciw” oraz **2** głosach „wstrzymujących się” Rada Gminy nie uwzględniła uwagi nr 2 przedstawionej w załączniku nr 2 do projektu uchwały nr XII/68/2025 Rady Gminy Gizałki z dnia 24 lutego 2025 r.

Wydruk z głosowania stanowi **załącznik nr 12** do protokołu.

Przewodniczący Rady odczytał treść **uwagi nr 3**, która jest przedstawiona w załączniku nr 2 do projektu uchwały nr XII/68/2025 Rady Gminy Gizałki z dnia 24 lutego 2025 r. Następnie zapytał, czy radni mają pytania do tej uwagi.

Radni nie mieli pytań.

Przewodniczący Rady poddał uwagę pod głosowanie.

Przy **10** głosach „za”, **3** głosie „przeciw” oraz **2** głosach „wstrzymujących się” Rada Gminy nie uwzględniła uwagi nr 3 przedstawionej w załączniku nr 2 do projektu uchwały nr XII/68/2025 Rady Gminy Gizałki z dnia 24 lutego 2025 r.

Wydruk z głosowania stanowi **załącznik nr 13** do protokołu.

Następnie Przewodniczący Rady odczytał treść **uwagi nr 4**, która jest przedstawiona w załączniku nr 2 do projektu uchwały nr XII/68/2025 Rady Gminy Gizałki z dnia 24 lutego 2025 r. i poddał uwagę pod głosowanie.

Przy **10** głosach „za”, **3** głosie „przeciw” oraz **2** głosach „wstrzymujących się” Rada Gminy nie uwzględniła uwagi nr 4 przedstawionej w załączniku nr 2 do projektu uchwały nr XII/68/2025 Rady Gminy Gizałki z dnia 24 lutego 2025 r.

Wydruk z głosowania stanowi **załącznik nr 14** do protokołu.

Przewodniczący Rady odczytał treść **uwagi nr 5**, która jest przedstawiona w załączniku nr 2 do projektu uchwały nr XII/68/2025 Rady Gminy Gizałki z dnia 24 lutego 2025 r. i poddał uwagę pod głosowanie.

Przy **10** głosach „za”, **3** głosie „przeciw” oraz **2** głosach „wstrzymujących się” Rada Gminy nie uwzględniła uwagi nr 5 przedstawionej w załączniku nr 2 do projektu uchwały nr XII/68/2025 Rady Gminy Gizałki z dnia 24 lutego 2025 r.

Wydruk z głosowania stanowi **załącznik nr 15** do protokołu.

Następnie Przewodniczący Rady odczytał treść **uwagi nr 6**, która jest przedstawiona w załączniku nr 2 do projektu uchwały nr XII/68/2025 Rady Gminy Gizałki z dnia 24 lutego 2025 r. i poddał uwagę pod głosowanie.

Przy **10** głosach „za”, **3** głosie „przeciw” oraz **2** głosach „wstrzymujących się” Rada Gminy nie uwzględniła uwagi nr 6 przedstawionej w załączniku nr 2 do projektu uchwały nr XII/68/2025 Rady Gminy Gizałki z dnia 24 lutego 2025 r.

Wydruk z głosowania stanowi **załącznik nr 16** do protokołu.

Przewodniczący Rady odczytał treść **uwagi nr 7**, która jest przedstawiona w załączniku nr 2 do projektu uchwały nr XII/68/2025 Rady Gminy Gizałki z dnia 24 lutego 2025 r. i poddał uwagę pod głosowanie.

Przy **10** głosach „za”, **3** głosie „przeciw” oraz **2** głosach „wstrzymujących się” Rada Gminy nie uwzględniła uwagi nr 7 przedstawionej w załączniku nr 2 do projektu uchwały nr XII/68/2025 Rady Gminy Gizałki z dnia 24 lutego 2025 r.

Wydruk z głosowania stanowi **załącznik nr 17** do protokołu.

Następnie Przewodniczący Rady odczytał treść **uwagi nr 8**, która jest przedstawiona w załączniku nr 2 do projektu uchwały nr XII/68/2025 Rady Gminy Gizałki z dnia 24 lutego 2025 r. i poddał uwagę pod głosowanie.

Przy **10** głosach „za”, **3** głosie „przeciw” oraz **2** głosach „wstrzymujących się” Rada Gminy nie uwzględniła uwagi nr 8 przedstawionej w załączniku nr 2 do projektu uchwały nr XII/68/2025 Rady Gminy Gizałki z dnia 24 lutego 2025 r.

Wydruk z głosowania stanowi **załącznik nr 18** do protokołu.

Przewodniczący Rady odczytał treść **uwagi nr 9**, która jest przedstawiona w załączniku nr 2 do projektu uchwały nr XII/68/2025 Rady Gminy Gizałki z dnia 24 lutego 2025 r. i poddał uwagę pod głosowanie.

Przy **10** głosach „za”, **3** głosie „przeciw” oraz **2** głosach „wstrzymujących się” Rada Gminy nie uwzględniła uwagi nr 9 przedstawionej w załączniku nr 2 do projektu uchwały nr XII/68/2025 Rady Gminy Gizałki z dnia 24 lutego 2025 r.

Wydruk z głosowania stanowi **załącznik nr 19** do protokołu.

Następnie Przewodniczący Rady odczytał treść **uwagi nr 10**, która jest przedstawiona w załączniku nr 2 do projektu uchwały nr XII/68/2025 Rady Gminy Gizałki z dnia 24 lutego 2025 r. i poddał uwagę pod głosowanie.

Przy **10** głosach „za”, **3** głosie „przeciw” oraz **2** głosach „wstrzymujących się” Rada Gminy nie uwzględniła uwagi nr 10 przedstawionej w załączniku nr 2 do projektu uchwały nr XII/68/2025 Rady Gminy Gizałki z dnia 24 lutego 2025 r.

Wydruk z głosowania stanowi **załącznik nr 20** do protokołu.

Przewodniczący Rady odczytał treść **uwagi nr 11**, która jest przedstawiona w załączniku nr 2 do projektu uchwały nr XII/68/2025 Rady Gminy Gizałki z dnia 24 lutego 2025 r. i poddał uwagę pod głosowanie.

Przy **10** głosach „za”, **3** głosie „przeciw” oraz **2** głosach „wstrzymujących się” Rada Gminy nie uwzględniła uwagi nr 11 przedstawionej w załączniku nr 2 do projektu uchwały nr XII/68/2025 Rady Gminy Gizałki z dnia 24 lutego 2025 r.

Wydruk z głosowania stanowi **załącznik nr 21** do protokołu.

Następnie Przewodniczący Rady odczytał treść **uwagi nr 12**, która jest przedstawiona w załączniku nr 2 do projektu uchwały nr XII/68/2025 Rady Gminy Gizałki z dnia 24 lutego 2025 r. i poddał uwagę pod głosowanie.

Przy **10** głosach „za”, **3** głosie „przeciw” oraz **2** głosach „wstrzymujących się” Rada Gminy nie uwzględniła uwagi nr 12 przedstawionej w załączniku nr 2 do projektu uchwały nr XII/68/2025 Rady Gminy Gizałki z dnia 24 lutego 2025 r.

Wydruk z głosowania stanowi **załącznik nr 22** do protokołu.

Przewodniczący Rady odczytał treść **uwagi nr 13**, która jest przedstawiona w załączniku nr 2 do projektu uchwały nr XII/68/2025 Rady Gminy Gizałki z dnia 24 lutego 2025 r. i poddał uwagę pod głosowanie.

Przy **10** głosach „za”, **3** głosie „przeciw” oraz **2** głosach „wstrzymujących się” Rada Gminy nie uwzględniła uwagi nr 13 przedstawionej w załączniku nr 2 do projektu uchwały nr XII/68/2025 Rady Gminy Gizałki z dnia 24 lutego 2025 r.

Wydruk z głosowania stanowi **załącznik nr 23** do protokołu.

Następnie Przewodniczący Rady odczytał treść **uwagi nr 14**, która jest przedstawiona w załączniku nr 2 do projektu uchwały nr XII/68/2025 Rady Gminy Gizałki z dnia 24 lutego 2025 r. i poddał uwagę pod głosowanie.

Przy **10** głosach „za”, **3** głosie „przeciw” oraz **2** głosach „wstrzymujących się” Rada Gminy nie uwzględniła uwagi nr 14 przedstawionej w załączniku nr 2 do projektu uchwały nr XII/68/2025 Rady Gminy Gizałki z dnia 24 lutego 2025 r.

Wydruk z głosowania stanowi **załącznik nr 24** do protokołu.

Przewodniczący Rady odczytał treść **uwagi nr 15**, która jest przedstawiona w załączniku nr 2 do projektu uchwały nr XII/68/2025 Rady Gminy Gizałki z dnia 24 lutego 2025 r. i poddał uwagę pod głosowanie.

Przy **10** głosach „za”, **3** głosie „przeciw” oraz **2** głosach „wstrzymujących się” Rada Gminy nie uwzględniła uwagi nr 15 przedstawionej w załączniku nr 2 do projektu uchwały nr XII/68/2025 Rady Gminy Gizałki z dnia 24 lutego 2025 r.

Wydruk z głosowania stanowi **załącznik nr 25** do protokołu.

Następnie Przewodniczący Rady odczytał treść **uwagi nr 16**, która jest przedstawiona w załączniku nr 2 do projektu uchwały nr XII/68/2025 Rady Gminy Gizałki z dnia 24 lutego 2025 r. i poddał uwagę pod głosowanie.

Przy **10** głosach „za”, **3** głosie „przeciw” oraz **2** głosach „wstrzymujących się” Rada Gminy nie uwzględniła uwagi nr 16 przedstawionej w załączniku nr 2 do projektu uchwały nr XII/68/2025 Rady Gminy Gizałki z dnia 24 lutego 2025 r.

Wydruk z głosowania stanowi **załącznik nr 26** do protokołu.

Przewodniczący Rady odczytał treść **uwagi nr 17**, która jest przedstawiona w załączniku nr 2 do projektu uchwały nr XII/68/2025 Rady Gminy Gizałki z dnia 24 lutego 2025 r. i poddał uwagę pod głosowanie.

Przy **10** głosach „za”, **3** głosie „przeciw” oraz **2** głosach „wstrzymujących się” Rada Gminy nie uwzględniła uwagi nr 17 przedstawionej w załączniku nr 2 do projektu uchwały nr XII/68/2025 Rady Gminy Gizałki z dnia 24 lutego 2025 r.

Wydruk z głosowania stanowi **załącznik nr 27** do protokołu.

Następnie Przewodniczący Rady odczytał treść **uwagi nr 18**, która jest przedstawiona w załączniku nr 2 do projektu uchwały nr XII/68/2025 Rady Gminy Gizałki z dnia 24 lutego 2025 r. i poddał uwagę pod głosowanie.

Przy **10** głosach „za”, **3** głosie „przeciw” oraz **2** głosach „wstrzymujących się” Rada Gminy nie uwzględniła uwagi nr 18 przedstawionej w załączniku nr 2 do projektu uchwały nr XII/68/2025 Rady Gminy Gizałki z dnia 24 lutego 2025 r.

Wydruk z głosowania stanowi **załącznik nr 28** do protokołu.

Przewodniczący Rady odczytał treść **uwagi nr 19**, która jest przedstawiona w załączniku nr 2 do projektu uchwały nr XII/68/2025 Rady Gminy Gizałki z dnia 24 lutego 2025 r. i poddał uwagę pod głosowanie.

Przy **10** głosach „za”, **3** głosie „przeciw” oraz **2** głosach „wstrzymujących się” Rada Gminy nie uwzględniła uwagi nr 19 przedstawionej w załączniku nr 2 do projektu uchwały nr XII/68/2025 Rady Gminy Gizałki z dnia 24 lutego 2025 r.

Wydruk z głosowania stanowi **załącznik nr 29** do protokołu.

Następnie Przewodniczący Rady odczytał treść **uwagi nr 20**, która jest przedstawiona w załączniku nr 2 do projektu uchwały nr XII/68/2025 Rady Gminy Gizałki z dnia 24 lutego 2025 r. i poddał uwagę pod głosowanie.

Przy **10** głosach „za”, **3** głosie „przeciw” oraz **2** głosach „wstrzymujących się” Rada Gminy nie uwzględniła uwagi nr 20 przedstawionej w załączniku nr 2 do projektu uchwały nr XII/68/2025 Rady Gminy Gizałki z dnia 24 lutego 2025 r.

Wydruk z głosowania stanowi **załącznik nr 30** do protokołu.

Przewodniczący Rady odczytał treść **uwagi nr 21**, która jest przedstawiona w załączniku nr 2 do projektu uchwały nr XII/68/2025 Rady Gminy Gizałki z dnia 24 lutego 2025 r. i poddał uwagę pod głosowanie.

Przy **10** głosach „za”, **3** głosie „przeciw” oraz **2** głosach „wstrzymujących się” Rada Gminy nie uwzględniła uwagi nr 21 przedstawionej w załączniku nr 2 do projektu uchwały nr XII/68/2025 Rady Gminy Gizałki z dnia 24 lutego 2025 r.

Wydruk z głosowania stanowi **załącznik nr 31** do protokołu.

Następnie Przewodniczący Rady odczytał treść **uwagi nr 22**, która jest przedstawiona w załączniku nr 2 do projektu uchwały nr XII/68/2025 Rady Gminy Gizałki z dnia 24 lutego 2025 r. i poddał uwagę pod głosowanie.

Przy **10** głosach „za”, **3** głosie „przeciw” oraz **2** głosach „wstrzymujących się” Rada Gminy nie uwzględniła uwagi nr 22 przedstawionej w załączniku nr 2 do projektu uchwały nr XII/68/2025 Rady Gminy Gizałki z dnia 24 lutego 2025 r.

Wydruk z głosowania stanowi **załącznik nr 32** do protokołu.

Przewodniczący Rady odczytał treść **uwagi nr 23**, która jest przedstawiona w załączniku nr 2 do projektu uchwały nr XII/68/2025 Rady Gminy Gizałki z dnia 24 lutego 2025 r. i poddał uwagę pod głosowanie.

Przy **10** głosach „za”, **3** głosie „przeciw” oraz **2** głosach „wstrzymujących się” Rada Gminy nie uwzględniła uwagi nr 23 przedstawionej w załączniku nr 2 do projektu uchwały nr XII/68/2025 Rady Gminy Gizałki z dnia 24 lutego 2025 r.

Wydruk z głosowania stanowi **załącznik nr 33** do protokołu.

Przewodniczący Rady poddał projekt uchwały pod głosowanie.

Przy **10** głosach „za”, **3** głosie „przeciw” oraz **2** głosach „wstrzymujących się” Rada Gminy

podjęła uchwałę nr XII/68/2025 w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla wybranych terenów położonych w obrębie geodezyjnym Tomice która stanowi załącznik nr 34 do protokołu.

Wydruk z głosowania stanowi załącznik nr 35 do protokołu.

PUNKT 6 – INTERPELACJE I ZAPYTANIA RADNYCH

Przewodniczący Rady zapytał wójta, czy wpłynęły pisemne interpelacje lub zapytania radnych.

Wójt odpowiedział, że otrzymał, ale to nie była interpelacja, tylko wniosek nie dotyczący gminy, tylko mienia stanowiącego własność samorządu województwa. Interpelacja musi dotyczyć mienia gminy i dlatego wniosek radnego Bachorskiego został przekazany według właściwości do samorządu województwa wielkopolskiego.

Przewodniczący Rady zapytał, czy radni mają interpelacje lub zapytania.

Mieszkaniec 1 powiedział: „Dziękujemy wszystkim radnym za reprezentowanie mieszkańców. Klasa sama w sobie.”

Radny Zbigniew Bachorski powiedział, że na ostatniej sesji pytał, czy wójt dokonał obliczeń kosztów w sprawie opracowania dokumentacji projektowej. Chodziło o to, ile z funduszu sołeckiego trzeba doliczyć.

Wójt odpowiedział, że prawdopodobnie w poniedziałek będzie wiedział, ponieważ projektant miał problem, żeby dotrzeć do gminy. To był okres chorobowy i będzie wiedział w przyszłym tygodniu.

Radny Zbigniew Bachorski stwierdził, że działanie jest w tym kierunku.

Przewodniczący Rady zapytał, czy radni mają jeszcze interpelacje lub zapytania.

Radni nie mieli interpelacji i zapytań.

PUNKT 7 – INFORMACJE I WOLNE WNIOSKI

Przewodniczący Rady zapytał, czy radni mają pytania?

Radny Zbigniew Kaczmarek powiedział, że nie wie, czy to dobrze się stało, ale radni powinni chociaż próbować nawet zrobić na 100 tych DJP i pogodzić jakoś mieszkańców, bo teraz wyszło, jak wyszło. Jest duża liczba mieszkańców i trzech rolników. Dodał, że radni mogli w jakiś sposób próbować dojść do kompromisu. Tak, aby każdy trochę ustąpił i może by stwierdzili np. za 2 - 3 lata, że to może będzie śmierdzieć albo nie będzie śmierdzieć i wtedy np. jeszcze zwiększać.

Przewodniczący Rady powiedział, że nad tym projektem uchwały były prowadzone dyskusje. Teraz omawiany jest punkt wolne głosy i wnioski.

Radny Zbigniew Kaczmarek zapytał, jaka była dyskusja. Radni mogli sobie porozmawiać, a następnie było głosowanie. Teraz jest tak, że część mieszkańców jest niezadowolona i po części będą teraz złości pomiędzy nimi, a tymi rolnikami, co oni chcieli zwiększenia. Dodał, że można było próbować negocjować. Tu nie było nic.

Przewodniczący Rady powiedział, że jest przekonany, że po podjęciu tej uchwały, która została według niego słusznie podjęta, wszyscy dojdą do wniosku, że jednak słusznie.

Radny Zbigniew Kaczmarek powiedział, że można było 300 DJP zrobić.

Radny Zbigniew Bachorski powiedział, że w naszej gminie wyszło, jak wyszło. Nie będzie dalej tego komentował. Były złożone trzy wnioski mieszkańców o zwiększenie DJP i było to

prowadzone przez dwa lata. Dodał, że jak się ma bardzo dobre znajomości z panem wójtem, to jest to wprowadzone. Powiedział, że o budowę drogi na Młyniku było 7 wniosków i trwa to 7 lat. Ileś podpisów, i co. Nic. Powiedział do wójta, że została jeszcze jedna droga, ul. Ogrodowa w Tomicach, też bardzo potrzebna, aby była szybciej. Dodał, że to jest brak szacunku dla mieszkańców i zero dialogu, nawet próby dialogu. Czy słusznie, czy niesłusznie, historia pokaże. Nieraz coś wydaje się słuszne, zaś jest niesłuszne. Tego dialogu było bardzo mało i nareszcie się to skończyło. Pewna grupa jest zadowolona. Powiedział, że mieli bardzo dużo przykrych telefonów. Niech tych trzech mieszkańców się rozwija i cieszy. Dobrze, że mają wójta za znajomego i to wszystko przeszło. Powiedział, że to jest jego zdanie.

Przewodniczący Rady powiedział, że radny reprezentuje swoje stanowisko. Poprosił o zachowanie pewnego poziomu.

Radny Zbigniew Bachorski zapytał, jaki jest poziom w stosunku do nich. Dodał, że jeżeli kogoś obraził, to przeprasza i chciałby zakończyć.

Przewodniczący Rady powiedział, aby radny zachował pewien poziom i powstrzymał się od pewnych komentarzy. Dodał, że jest tu drugą kadencję i zna je na pamięć, bo wysłuchuje ich już kolejny rok. Zapytał, czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos.

Radny Zbigniew Swędrowski powiedział, że radni podjęli decyzję, która usatysfakcjonowała 3% społeczeństwa Tomic, a głosowali przeciwko 97%. Zapytał jakimi oni są reprezentantami społeczeństwa, jakiego społeczeństwa 3% czy 97%?

Radny Andrzej Kaczmarek zapytał, ilu jest mieszkańców w Tomicach.

Przewodniczący Rady powiedział, aby zakończyć ten temat. Dodał, że jeżeli radny ma w tym punkcie coś do powiedzenia udziela głosu.

Radna Beata Lewicz powiedziała, że jak startowała na radną kilka osób pytało ją co można zrobić, aby w gminie był ginekolog dla kobiet. Zadała pytanie przewodniczącemu i wójtowi, czy można zaprosić na następną sesję doktora pana Majewskiego. Dodała, że 30 lat wstecz taka opieka była, a teraz trzeba jeździć do Pleszewa. Zapytała, czy radni i gmina mogą coś w tym kierunku zrobić.

Wójt odpowiedział, że na terenie naszej gminy działa prywatna spółka lekarzy rodzinnych i jak najbardziej można zaprosić pana doktora i panią doktor na sesję i porozmawiać na ten temat. Pytanie tylko, czy zechcą przyjść. Zaproszenie można jak najbardziej wystosować na komisję bądź sesję i porozmawiać. Dodał, że proponuje, aby radna udała się do pani doktor i pana doktora i porozmawiała z nimi. Poprosił, aby na najbliższej sesji radna podzieliła się wynikiem rozmowy. Dodał, że rozmawiał kilka razy i wie jak to wygląda.

Radny Zbigniew Bachorski powiedział, że jak ośrodek został sprzedany, to można pomarzyć.

Radna Beata Lewicz powiedziała, że chciała, aby było to również poparte przez wójta. Dodała, że 30 lat do tyłu była ta opieka medyczna ginekologa, a teraz tak jakbyśmy się cofali. Chciałby prosić, aby tak troszkę grzecznie poprosić, wymusić. Nie wie jakich argumentów dobrych użyć.

Wójt odpowiedział, że jak najbardziej jest za.

Radny Zbigniew Kaczmarek powiedział, że wie, że ginekolog wycofał się po tym, jak ośrodek czy zarządcy ośrodka nie chcieli kupić USG do badań.

Radny Zbigniew Swędrowski powiedział, że chodzi o pieniądze.

Radny Zbigniew Kaczmarek powiedział, że może jakaś rozmowa coś wnieść w tym temacie.

Radny Rafał Zawal powiedział, że w tym temacie odpowie, ponieważ odbył takie rozmowy z panią doktor i panem doktorem i oni również chcieliby, aby ginekologiczna opieka medyczna

była. Pierwszy problem jaki jest, że nie ma lekarzy ginekologów. Drugi, że jeżeli jacyś są, to oni nie chcą przyjmować tutaj w ośrodku z tego powodu, że nie chcą dojeżdżać. Mają prywatne gabinety w Pleszewie, we Wrześni i nie są zainteresowani. Ginekolog z Pleszewa najdalej dojeżdża do Czermina i nie jest zainteresowany dalszym dojazdem.

Przewodniczący Rady powiedział, że udziela głosu mieszkańcowi gminy.

Mieszkaniec 5 powiedział: „Szanowni Radni, jak wiadomo, funkcja radnego jest bardzo trudna i nie składa się z samych miłych i przyjemnych decyzji. Dzisiejsza sesja była na pewno jedną z trudniejszych, ale uchwała, nad którą debatowaliście, była dosyć długo omawiana. Wbrew temu, co tutaj było mówione, mam nadzieję, że mogliście się zapoznać dokładnie z wnioskami i ocenić sytuację. Chciałbym Wam wszystkim w imieniu wnioskodawców podziękować za podjętą decyzję. Dziękuję bardzo.”

Sołtys Halina Osman powiedziała, że mieszkańcy Tomic wychodząc pokazali swoją kulturę.

Przewodniczący Rady powiedział, że na dzisiejszej sesji emocji nie brakowało. Dodał, że zanim jednak dokona zamknięcia obrad dzisiejszej sesji, to chciał powiedzieć, że na sali znajduje się mieszkaniec gminy Gizałki, który chciał podziękować. Zapytał, czy radni wiedzą w czym rzecz. Niedawno prosił o wsparcie finansowe na zakup przyczepy dla tego pana, aby polepszyć w jakiś sposób jego warunki mieszkalne. Ten cel udało się zrealizować, za co jest bardzo wdzięczny. Oprócz podejmowania trudnych decyzji, jakie dzisiaj radni mieli okazję podejmować, różnych poglądów, różnicy głosów, są sprawy, które tak naprawdę łączą. Dodał, że jest w tym momencie dumny, że wszyscy razem złączyli się i wsparli mieszkańca gminy, który dzięki pomocy radnych i wójta może żyć w godniejszych warunkach niż do tej pory. W szczególny sposób podziękował radnemu Rafałowi Zawalowi, który był bezpośrednio zaangażowany w całą tą sprawę oraz radnemu Przemysławowi Tomaszewskiemu bez którego kwestia logistyczna mogła wiele utrudnić. Dokonał on ogromnego wsparcia fundując transport tej przyczepy. Podziękował jeszcze raz w imieniu mieszkańca gminy. Swoje podziękowania skierował również do wszystkich osób biorących udział w zbiórce na zakup tej przyczepy.

Radny Rafał Zawał powiedział, że również został poproszony przez mieszkańca o zabranie głosu i o podziękowanie. Dodał, że sam podchodzi do tego emocjonalnie, co zresztą widać. Jest bardzo wdzięczny, tak jak Pan przewodniczący powiedział radnemu Przemysławowi Tomaszewskiemu za wsparcie logistyczne, które było ogromnym wsparciem, wszystkim, którzy się dołożyli do tego, wójtowi, przewodniczącemu rady również, bo on też tutaj przodował w tym. Zakupiona przyczepa z pewnością nie jest domem, ale warunki mieszkaniowe będą o niebo lepsze niż do tej pory. Tak że bardzo ogromne słowa podziękowania dla wszystkich radnych z wójtem i przewodniczącym na czele.

Przewodniczący Rady powiedział, że chciałbym wszystkim podziękować za przybycie na obrady dzisiejszej sesji. Z uwagi na wyczerpanie porządku zamknął obrady XII Sesji Rady Gminy Gizałki o godz. 17:38.

Protokołowała

Angelika Dobrowolska

Przewodniczący Rady
Gminy Gizałki

Jacek Dąbrowski